

**La Repubblica przypomina dziś o negocjacjach Giallorossich z liniami lotniczymi Etihad, które osiągnęły niedawno porozumienie z włoskim przewoźnikiem, Alitalia. Arabskie linie lotnicze to jeden z kandydatów na głównego sponsora Romy.**

Pallotta wycenia umieszczenie znaku Etihad na koszulkach klubu oraz na stadionie na około 30 mln euro, a precyzyjniej 14 mln euro za logo na koszulkach oraz 14 mln euro rocznie za prawo do nazwy nowego stadionu. To gigantyczna transakcja, której kompania lotnicza nie powiedziała nie, biorąc czas na zastanowienie. Etihad jest zainteresowane propozycją, choć w przypadku porozumienia, warunki mogą być skorygowane w dół, do 20 mln w porównaniu do 30, o których dyskutowano na początku. Kluczem do potencjalnego porozumienia jest lotnisko Fiumicino. To przystanek, który w zamiarach linii lotniczych, ma stać się kluczowym węzłem dla śródziemnomorskich lotów na wschód. Lotnisko znajduje się kilka kilometrów od umiejscowienia nowego stadionu Romy.

Autor: abruzzo